

Z Tobą Maryjo...

Idziemy z Tobą, Matko, idziemy polską drogą, solidarni z Chrystusem, jak zawsze Tobie wierni byli nasi ojcowie ...

Z perspektywy czasu nasuwa się refleksja o istniejącej już od początku prawdziwej potrzebie podtrzymania tradycji w każdym regionie, potrzeby serca i duchowości, która zawsze się rodzi pod sercem matczynym, z prawdy, piękna i miłości do Boga i do ludzi.

Chwalcie z nami Panią wiat...

MAJ W KOŃCIELE JEST OKRESEM SZCZEGÓLNEJ CZCI MATKI BOŻEJ

Każdego roku w tym czasie w kościołach, a także przy krzyżach i kapliczkach przydrożnych rozbrzmiewają przepiękne pieśni maryjne. Tą piękną formą czci wobec Matki Najświętszej są Nabożeństwa Majowe. Na stałe wpisały się w polską tradycję i religijność. Stawiając nowe domy często w ogrodach umieszczamy różne figurki czy nawet krzyże, czciciele Matki Bożej gromadzą się przy nich wraz ze swoją rodziną, przyjaciółmi, sąsiadami czy znajomymi, aby wspólnie odmówić Litanię Loretańską czy zapiewać jedną z wielu pieśni maryjnych. Nabożeństwa majowe są jednym z nabożeństw, które nie musi odbywać się tylko na terenie kościoła czy kaplicy. W latach siedemdziesiątych minionego wieku bardzo często nabożeństwa majowe były odprawiane przy przydrożnych kapliczkach czy figurkach NMP, jak również przy krzyżach. Mieszkańcy, głównie wsi, niekiedy oddaleni od kościoła o kilka czy kilkanaście kilometrów, sami gromadzili się na modlitwie, a już w kwietniu naprawiali i przyozdabiali kaplicę, by w maju móc poświęcić się modlitwie i mariologię twierdzi, że Nabożeństwo Majowe narodziło się w XVIII wieku. Jego rodowód jest jednak znacznie wcześniejszy. Gromadzenie się i śpiewanie pieśni na cześć Matki Bożej było znane już w latach 430-450. Wielkim ordownikiem takiej formy modlitwy był św. Cyryl Aleksandryjski. Nieco później miesiąc ku czci Maryi święcono w Ziemi Świętej, w Syrii i Grecji. W Kościele zachodnim w I tysiącleciu maj jako miesiąc Maryi święcono raczej sporadycznie. Dopiero na przełomie XIII i XIV w. powstała ponownie myśl, aby "ten miesiąc poświęcić Tej prawdziwej Królowej Wiosny - Maryi". Pierwszym, który rzucił tę myśl, był król hiszpański Alfons X. Władca ów zapraszał do udziału w Nabożeństwach Majowych, sam często brał w nich udział i swoim poddanym zalecał gromadzenie się w porze wieczornej na modlitwy wokół figur Matki Bożej. W XVI w. nabożeństwo to propagował św. Filip Nereusz, a w wieku XVII zaczął je odprawiać w osy dominikanie. W następnym stuleciu Nabożeństwo Majowe objęło swym zasięgiem coraz większe obszary. Największym apostołem Nabożeństwa Majowego w XVIII w. był włoski jezuita o. Alfons Muzzarelli, którego oficjalnie uważa się za twórcę tej formy kultu maryjnego. On to bowiem całe swoje życie poświęcił propagowaniu tego nabożeństwa. Z Kolegium Rzymskiego Ojców Jezuitów zwyczaj praktykowania Nabożeństwa Majowego przejąłszy szkoły zakonne w innych krajach, a w 1814 r. papież Pius VII nadał mu ostateczną i całkowitą aprobatę kościelną, zaznaczając, że "należy upowszechniać je i odtąd staje się ono powszechne w całej Europie, a wkrótce na całym świecie". W Polsce Nabożeństwo Majowe publicznie zostało zaprowadzone po raz pierwszy w 1837

roku w kościółce św. Krzyża w Warszawie, nieco potem w Krakowie, na Jasnej Górze i w kilku innych kościołach. W niespełna 30 lat rozszerzyło się po całej polskiej ziemi. Dziś nie ma świątyni katolickiej, gdzie by nie było odprawiane. W 1859 roku Papież bp. Pius IX przypisał do Nabożeństwa majowego - na które składa się Litania Loretańska do Najświętszej Maryi Panny, nauka kapłana oraz błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem - liczne odpusty. Nabożeństwo Majowe jest cenne dla wszystkich, ale szczególnie dla grzeszników i dusz prowadzących życie wewnętrzne. Pierwszym majem można otrzymać wielkie miłosierdzie Boga, drugie - postąpienia w miłości i zjednoczeniu z Bogiem i Najświętszą Maryją Panną.

Idziemy z Tobą, Matko, idziemy polską drogą, solidarni z Chrystusem, jak zawsze Tobie wierni byli nasi ojcowie ...

SZLAKIEM PRZYDROŻNYCH KAPLICZEK

Kapliczki regionalne, zwane często świątkami, są cennymi obiektami architektury lokalnej oraz spontanicznym wyrazem wiary naszego narodu.

Wrosły w krajobraz Polski tak mocno, że często nawet nie zwracamy na nie uwagi. Stawiane były i wciąż są w konkretnych intencjach lub jako wyraz wdzięczności za otrzymane łaski, a niejednokrotnie upamiętniały różnego rodzaju jubileusze bądź ważne wydarzenia

Chwalcie świątki umajone, Góry, doliny zielone...

Może warto jeszcze o tym pomyśleć

i zanim szybko upłynie miesiąc maj zgromadzić się z bliskimi i zapiewać Maryi

Dajcie świadectwo naszej wiary, możemy wzbudzić w innych chęć przyłączenia się
i codziennej wspólnej modlitwy

Z DAWNA POLSKI TYS KRÓLOWA, MARYJO!

TU BIJE SERCE NARODU (J.Paweł II)

Z DAWNA POLSKI TYŚ KRÓLOWA, MARYJO!

TYŚ ZA NAMI PRZEMÓW SŁOWO MARYJO !

MIEJ W OPIECE NARÓD CAŁY

zakorzeniły się w naszej pamięci historycznej i w sercach Polaków. Wypowiadajcie te szczególne

słowa w Apelu Jasnogórskim, nie tylko dajemy świadectwo duchowej obecności Bogurodzicy pośród wszystkich pokoleń zamieszkujących naszą ziemię ale wierzymy w miłoboczną, która nas stale ogarnia, w miłoboczną, która zrodziła się pod Krzyżem Jej Syna i jest obecna wśród nas, szczególnie obecna w Znakcu Ikony Jasnogórskiej. Z perspektywy czasu nasuwa się refleksja o istniejącej już od początku prawdziwej potrzebie podtrzymania tradycji w każdym regionie, potrzeby serca i duchowości, która zawsze się rodzi pod sercem matczynym, z prawdy, piękna i miłobocności do Boga i do ludzi.

wierzej

MARYJA, MATKA BOGA I PRZEWODNICZKA

NA NASZYCH DROGACH ŻYCIA

Kult Matki Najświętszej to w życiu Polaków wielka siła. Różaniec, medalik, szkaplerz i obrazek z wizerunkiem Maryi miały dla naszego narodu, dla polskich rodzin i dla każdego z nas, większe znaczenie w jego walce o wolność, o utrzymanie wiary i zachowanie kultury narodowej, niż jakkolwiek broń. To, że przetrwalibyśmy trudną historię, mimo, że tyle razy skazywano nas na zagładę. To, że jesteśmy narodem wolnym i suwerennym, a także to, że te wielkie dary nie musieliśmy przed dwudziestu laty okupić rozlewem krwi, jest w ogromnej mierze zasługą naszych niezliczonych różańców i innych modlitw, naszych spowiedzi i komunii świętych, naszych litanii, nowenn, nabożeństw, pielgrzymek i naszych skupiających setki tysięcy, a nawet miliony osób modlitewnych sptkanych pod przewodnictwem Prymasa Tysiąclecia Stefana kardynała Wyszyńskiego a zwłaszcza papieża Jana Pawła II, wyniesionego 1 maja do chwały ołtarza - przed wizerunkiem Matki Najświętszej na Jasnej Górze, w Kalwarii Zebrzydowskiej, Licheniu czy tej świętej Górze w Gostyniu.

Nie wypuszczajmy z ręki różańca i innych modlitw. Polsce jest obecnie potrzebna bardziej niż kiedykolwiek wielka modlitwa. Jaka Polska jest - każdy widzi. Skłócona i podzielona. Sa próby oderwania Polaków od katolicyzmu, od pobożności maryjnej i w ogóle od Boga. Wiemy do czego to może doprowadzić. wierzej

NIE DAJMY SIĘ ODERWAĆ OD MARYI

TO JEST NASZA MOC

âłż Nie dajmy siÄ oderwaÄ od pobożnoŝci maryjnej. Polska wiara jest wiarÄ nasyconÄ pobożnoŝciÄ maryjnÄ. Nie ŝaŝujcie wysiŝku, uczcie dzieci, mŝodych, zachÄcajcie do Matki Bożej. NauczÄ siÄ od nas starszych i zbawiÄ siÄ, uratuje ich Bŝg przez rÄce Matki NajŝwiÄtszejÄ - zachÄcaŝ abp Jŝzef Michalik. Metropolita przemyski stwierdziŝ, ŝe szatan oŝmiesza tÄ pobożnoŝciÄ i ustami âłż pseudokatolikŝwÄ nazywa dewocyjnoŝciÄ i ludowÄ pobożnoŝciÄ, jednak jest to âłż ludowa moc, ktŝra pŝynie ze zjednoczonych serc przez MaryjÄ z BogiemÄ.

âłż Szatan bardzo nie lubi Matki Bożej i boi siÄ Jej, bo on jest w pysze skoncentrowany na sobie, a Ona jest pokorna. Ona wie, ŝe nic nie znaczy bez Boga. Nie pomoŝe kradzieŝ obrazu czy bluŝniercza dŝoŝ wyciÄgniÄta przeciwko miejscom ŝwiÄtym, nie pomniejszy to kultu Matki Bożej, bo ten kult jest w nasÄ - mŝwiŝ w Sanktuarium MB Pocieszenia w Chŝopicach (diec. przemyska) abp Michalik.

Przypominaŝ takŝe o szczegŝlnej cesze modlitwy chrzeŝcijaŝskiej, jakÄ jest wspŝnotowoŝ. âłż Kaŝda modlitwa jest dobra, ale nasza modlitwa chrzeŝcijaŝska jest dÄŝeniem do modlitwy wspŝlnej.wiÄcej

JAK WNIEBOWZIÄTA RZECZPOSPOLITÄ OCALIŝA

Opieka Matki Bożej

15 sierpnia âłł podobnie jak 3 Maja âłł jest datÄ bliskÄ sercu kaŝdego Polaka. Od 1992 r. obchodzimy ten dzieŝ znowu jako ŝwiÄto paŝstwowe i koŝcielne: wspominajÄc BitwÄ WarszawskÄ 1920 r., ŝwiÄtujemy Dzieŝ Wojska Polskiego i oddajemy czeŝÄ WniebowziÄtej Maryi Pannie. âłż Cud nad WisŝÄâłł byŝ wymownym znakiem Jej opieki nad naszym narodem.

Najwaŝniejszym wydarzeniem Roku ŝ wiÄtego 1950 byŝo ogŝoszenie przez Piusa XII âłł konstytucjÄ apostolskÄ Munificentissimus Deus âłł dogmatu o WniebowziÄciu: âłż ...powagÄ Pana Naszego Jezusa Chrystusa, ŝwiÄtych Apostoŝŝw Piotra i Pawŝa oraz NaszÄ ogŝaszamy, wyjaŝniamy i okreŝlamy, jako dogmat przez Boga objawiony, ŝe Niepokalana Bogarodzica zawsze Dziewica Maryja, po zakoŝczeniu biegu ŝycia ziemskiego, zostaŝa z ciaŝem i duszÄ wziÄta do niebieskiej chwaŝyÄ.wiÄcej

Z DAWNA POLSKI TYŚ KRÓLOWA...

Idziemy z Tobą,

Matko,

idziemy polską drogą.

Z Tobą idziemy

Matko,

Twoją Droga Krzyżową.

Solidarni z Chrystusem

jesteśmy wierni

Tobie

jak zawsze Tobie

wierni byli nasi ojcowie

...

Marek Skwarnicki, Modlitwa

Idziemy z Tobą, Matko, idziemy polską drogą, solidarni z Chrystusem, jak zawsze Tobie wierni byli nasi ojcowie ...

MATKA BOŻA TRYBUNALSKA

PATRONKA POLSKICH PARLAMENTARZYSTÓW

- Piotrków Trybunalski

Powierzamy Ci wszystkie nasze radości, troski, nasze zwyczajności i przegrane, nasze nadzieje i zamierzenia.

Powierzamy dobro każdego Ci z nas, naszych rodzin, wspólnot całego Narodu.

Niech nasza Wolna Ojczyzna będzie pośród Narodów Europy krainą solidarności, prawa społecznego i pokoju.

Pani Trybunalska, Matko Pocieszenia pomagaj nam być ludźmi bogosławieństw, ludźmi aktywnymi i pragnącymi sprawiedliwości, ale również ludźmi cichego, pokornego i miłosiernego serca, na wzór serca Twojego syna.

Bądź z nami zawsze, wtedy zwłaszcza, gdy u kresu naszej drogi staniemy przed Trybunałem Bożym, by spotkanie z naszym Panem i Stwórcą było dla nas spotkaniem z nieskończoną Miłością i miłosierdziem nieskończonym.

Pani Trybunalska bądź z nami zawsze!

Amen.

W Piotrkowie Trybunalskim prawie pięćset lat temu obraz Matki Bożej Trybunalskiej odgrywa bardzo ważną rolę.

Modlili się przed nim monarchowie

(m. in król Stefan Batory), posłowie i senatorowie.

Piotrków to miejsce narodzenia polskiego i europejskiego parlamentaryzmu.

Obraz - 26 maja 2006 roku ukoronował papież Benedykt XVI podczas mszy świętej na placu Piłsudskiego w Warszawie.

(Korony poświęcił w Rzymie 27 października 2004 roku Jan Paweł II).

Modlitwa św. Bernarda

do Najświętszej Maryi Panny

Pomnij o Najświętsza Panno Maryjo, że nigdy nie słyszano, abyś opuściła tego, kto się do Ciebie ucieka, Twej pomocy przyzywa, Ciebie o przyczynę prosi. Tę ufności ożywiony do Ciebie, o Panno nad pannami i Matko, biegnę, do Ciebie, przychodzę, przed Tobą jako grzesznik pokornie stoję. O matko Słowa, racz nie gardzić słowami moimi, ale usłysz je w modlitwie i wysłuchaj.

Amen.

Modlitwa do Matki Bożej Trybunalskiej

Matko Boża, Niepokalana Maryjo! Zwracam się z ufnością do Ciebie w obrazie Matki Bożej Trybunalskiej.

Jesteś tu wzywana jako Pani Pocieszenia, którego fundamentem jest miłowanie Ojca, objawiona przez Twego Syna

i Ducha Świętego Pocieszyciela. Wejrzyj, o Pani i Matko na potrzeby Twoich dzieci, do których i ja pragnę należeć.

Tobie jako Matce oddaję całe moje życie z wiarą i nadzieją, że napełni mnie Boża miłowość i pozwoli przetrwać wszelkie trudności, także w naszej Ojczyźnie, której - bógdajc patronką parlamentarzystów i władzy sądowniczej - opiekujesz się na wieki wieków.

Amen

Nieśmy ten depozyt naszej wypróbowanej wiary z Jezusem i Maryją i naszą pieśnią, w sercu i na ustach:

Z DAWNA POLSKI TYŚ KRÓLOWA, MARYJO!!

JESTEM PRZY TOBIE

PAMIĘTAM

CZUWAM

Codziennie o godz. 21:00, wpatrzeni w oblicze Czarnej Madonny oczekujemy się duchowo z naszą Stolicą Młodrości, w Apelu Jasnogórskim, tak jak Sługa Boży Jan Paweł II.

"(...) W szczegłny sposób umiowa t modlitw apelowa. Bya dla niego okazją dla wyrażania wielkich apeli do nas, zwłaszcza do ludzi młodych. Było to żarliwe wołanie o dobre sumienie Polaków" - przypomina abp Nowak. Zaznaczył m.in., że to właśnie polski papież w 1979 r. nazwał w cząstochowskim sanktuarium Apel Jasnołski "modlitw polskich serc".

À

Pod Twoją obronę uciekamy się Ź wiąta Boża Rodzicielko, naszymi prośbami racz nie gardzić w potrzebach naszych, ale od wszelkich złych przygód racz nas zawsze wybawiać, Panno chwalebna i błogosławiona.

O Pani nasza, Ordowniczko nasza, Pośredniczko nasza, Pocieszycielko nasza. Z Synem swoim nas pojednaj, Synowi swojemu nas polecaj, swojemu Synowi nas oddawaj.

Zdrowa, Maryjo: Zdrowa, Maryjo, łaski pełna. Pan z Tobą, błogosławiona Ty między niewiastami i błogosławion owoc żywota Twojego, Jezus. Ź wiąta Maryjo, Matko Boża, modl się za nami grzesznymi, teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen.

Ave Maria: Ave Maria gratia plena, Dominus tecum, benedicita tu in mulieribus, et benedictus fructus ventris tui, Jesus. Sancta Maria, Mater Dei, ora pro nobis peccatoribus, nunc et in hora mortis nostrae. Amen.

Zdrowa, Maryjo, pełna łaski, Pan z Tobą! Błogosławiona jesteś Między niewiastami i Błogosławiony owoc żywota Twojego, Jezus. Ź wiąta Maryjo, Matko Boża, modl się za nami grzesznymi teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen.

Jak pięknie pisze św. L. Grignon de Monfort:

Najwiątsza Maryja Panna jest cudownym echem Boga. Gdy woła się Maryjo, Ona nie odpowiada nic innego jak tylko Bóg.

À

PIETA - Bazylika św. Piotra - Watykan

À

Gdy wymawiam się w łoskie słowo - piszę ks. Pasierb - myślię po polsku: Matka Boska Siewna. Jezus jest ziarnem, które w ziemi nie umarło i zostanie w ziemi pogrzebane, które przyniesie obfity plon.

Istotnie, z Jej wiarą związane jest zbawienie. Udział Maryi w cierpieniach Jezusa-Zbawiciela jest

ważnym aspektem duchowości maryjnej: jak Chrystus obarczył się naszym cierpieniem ...
dławiąc nasze boleści (Iz 53, 4), tak i Ona doznawała bólów na podobieństwo bólów rodzenia,
ażby swoim w macierzyństwie odrodziła nas dla Boga. Dlatego cierpienie Maryi, Nowej Ewy, obok
Nowego Adama, Chrystusa, było i pozostanie na zawsze Królowa, bogostawioną drogą
pojednania świata. Albowiem w Jej zawiera się wiara Izraela i rozpoczyna wiara Kościoła. Jej
przyłgnięcie do Chrystusa Pana, dzięki któremu, jest bogostawieństwem dla wszystkich,
którzy wierzą. Ukrzyżowana z ukrzyżowanym Synem (por. Ga 2, 19), była obecna - matka Tej,
która zrodziła i niezwykłą wiarą Tej, która uwierzyła - przy śmierci swego Boga. Wtedy nie
wypowiedziała swoje ostateczne fiat, czyniąc wolę Ojca ze względu na nas i przyjmując
wszystkich nas jako dzieci w testamencie krzyża: Niewiasto, oto syn Twój (J 19, 26). Ważne jest, aby
rozumieć, iż Dziewica nie jest kimś pośrednim pomiędzy Chrystusem i nami, ale jest
pośrednikiem. I jak pośrednik, który nie staje pomiędzy osobami, nie izoluje, nie stwarza
dystansu, lecz zbliża, tak Maryja jest rodzkiem wybranym przez Boga wolał nie dlatego, aby
przestał istnieć dystans i abyśmy się do Niego zbliżali pewniej.

Tak, Maryja jest nam dana nie tylko dlatego, że przez nią mamy dostęp łatwiejszy do Boga, ale
nade wszystko, aby zmanifestowała, jak bardzo Bóg w Niej jest dostępny i bliski - matczyne. Matka
Najświętsza pomaga nam odczuwać bliższą Bogu - dobrego i kochającego Ojca.

"(...) Nie sposób kontemplować Maryi i nie ulec fascynacji Chrystusem; nie można też, patrząc na
Chrystusa, nie odczuwać obecności Maryi. Istnieje nierozdzielna więź pomiędzy Matką i Synem
poczętym w Jej łonie za sprawą Ducha Świętego, a więź którą uświadomiamy sobie w
tajemniczy sposób w sakramencie Eucharystii, na co zwracali uwagę już w pierwszych wiekach Ojcowie
Kościoła i teologowie. "Ciało zrodzone z Maryi, pochodzące z Ducha Świętego, jest chlebem,
który zstąpił z nieba" - stwierdza św. Hilary z Poitiers, w Sacramentarium Bergomense
(Sakramentarzu z Bergamo) z IX w. czytamy: "Jej łono zakwitło i wydało owoc, chleb, który
napełnił nas darem anielskim. Maryja przywróciła zbawieniu to, co Ewa zniszczyła swoją
wina". Mówi też św. Piotr Damiani: "Ciało, które Najświętsza Dziewica poczęła i
żywiła w swoim łonie z macierzyńskiej troski, aby ciało - jak mówi - nie żadne inne,
ponad wszelką wątpliwość otrzymujemy teraz na świętym ołtarzu i pijemy Jego krew jako
sakrament naszego zbawienia. To głoszą wiara katolicka, tego wiernie naucza Kościół święty". -
Benedykt XVI

BLASK PRAWDY TO KRÓLESTWO BOGÓW.

BÓG - PRAWDA JEST CHWAŁĄ MARYI

A JEGO BLASK, DOBRO I MIŁOŚĆ

W NIEJ JAK NIEJE

TAJEMNICA MEDJUGORIE

Vittorio Messori nazwał fenomen Medjugorie „największym poruszeniem katolików od czasów soborowych”. Faktycznie, przybywają tu setki tysięcy pielgrzymów z całego świata (najwięcej Chorwatów, Włochów, Amerykanów, Niemców). Codziennie ponad stu kapłanów odprawia tu Msze (w 2010 r. Eucharystię koncelebrowało 38 tys. książy). W czerwcu br. rozdano tam 195 tys. Komunii. Setki ludzi się nawracają. Powstają grupy modlitwne Medjugorie o pokój na świecie i za kapłanów.

więcej

Kliknij w obrazek i wejdź

Â
Â

Â

Nieśmy ten depozyt naszej wypróbowanej wiary z Jezusem i Maryją i naszą pieśnią, w sercu i na ustach:

Z DAWNA POLSKI TYŁ KRAJOWA, MARYJO!!

UCZYŃCIE WSZYSTKO, CO WAM POWIE SYN

MIŃCJMY SIĘ SERCEM

CZYTAJMY BIBLIÄ I ODMAWIAJMY RÖÖÖANIEC

CUDOWNY MEDALIK

Przeczytaj poniŹszy tekst i chwyÄ siÄ wyciÄgniÄtej do ciebie pomocnej dÖÖoni !!!

POMOCNA DÖÖOÖÖ!!!

Twoja Matka czeka na to byÖÖ przyjÄÖÖÖ medalik z Jej rÄÖk.

Ona Ci pomoŹe!!!

Twoja Matka zawsze ma tÄ dÖÖoÖÖ w gotowoÖÖci!!!

Maryja w objawieniu (1830 r.), ktÖre zostaÖÖo zatwierdzone przez wÖÖadze koÖÖcielne, obiecaÖÖa wiele ÖÖask dla osÖb, ktÖre z ufnoÖÖciÄ bÄÖdÄ siÄ posÖÖugiwaÄÖ medalikiem z Jej wizerunkiem. ObfitoÖÖÄ ÖÖask, ktÖre zostaÖÖy przez MaryjÄÖ wyproszone u Boga od wydarzeÖÖ z

1830 roku sprawiła, że medalik ten ludzie nazwali "cudownym". czytaj całość

AKT OFIAROWANIA SIĘ MATCE BOŻEJ MEDZIUGORJA

MEDZIUGORJE

Kard. Christoph Schönborn o Medjugorju

Prawie zawsze Maryja ukazuje się dzieciom. Nie są to dzieci super uzdolnione, ani też niezwykle pobożne, lecz całkowicie zwyczajne. Bernadeta nie potrafiła ani czytać, ani pisać, miała 14 lat. Podobnie rzecz się ma z Medjugorjem.

Po drugie: Maryja przekazuje swoje orędzie za pośrednictwem dzieci. Niektórych biskupów może to wprawiać w pewne zdziwienie. Dlaczego Matka Boża nie przychodzi do domu biskupa? Dlaczego udaje się na kamienistą górę, do grotty obok strumienia, pojawia się w liściach drzewa lub krzaka jak w Fatimie? Przecież to takie niepraktyczne. I przekazuje swoje orędzie przez dzieci, bo widocznie dzieci są najmniej skomplikowane.

I trzeci element: Maryja ukazuje się, ma swój program. W Fatimie ukazała się przed rewolucją w Rosji i przekazała orędzie dla tego kraju. W Lourdes ukazała się w momencie, w którym szczyt osiągnął racjonalizm. W Medjugorju ukazała się w czasach komunizmu, w czasie, w którym nie można było jeszcze przypuszczać, że Jugosławia się rozpadnie i w miejscu, w którym jeszcze żyli z sobą w zgodzie muzułmanie, katolicy i wyznawcy prawosławia. I ukazuje się nam jako "Królowa Pokoju". Niemal dokładnie w dziesięć lat później rozpoczyna się pierwsza z czterech wojen na Bałkanach. Maryjne orędzie, to pokój przez pojednanie i modlitwę. To przecież jest bardzo wiarygodne. Moglibyśmy się jeszcze cofnąć dalej do Guadalupe w Meksyku, kiedy zaczęła się hiszpańska podbój Ameryki. Matka Boża ukazała się tam Indianinowi. Ten człowiek musiał pójść do biskupa i powiedzieć mu co

ma zrobić. To samo można zaobserwować w innych wielkich sanktuariach maryjnych: przybywają rzesze ludzi i to miejsce staje się centrum pokoju i inkulturacji. Sądzę, że teolodzy powinni dokładnie przestudiować gramatykę, aż syntaxę objawień maryjnych i w tym kontekście spojrzeć na cały fenomen Medjugorja.

W Medjugorje nieustannie trwają modlitwy o pokój. Ale w Bośni i Hercegowinie, gdzie Chorwaci i katolicy stanowią najmniejsze grupy ludności, nadal istnieje wiele problemów

Â

Medjugorje- ostatnie wezwanie naszej Matki